

UZASADNIENIE

A. S. został oskarżony o to, że w dniu 28.06.2013 r. ok. godz. 23.30 w klubie (...) w T. zaatakował bez powodu pokrzywdzonego A. M. uderzając go pięścią w twarz i powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała naruszające prawidłowe funkcje organizmu na okres do dni siedmiu tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyrokiem z dnia 5 lutego 2015 roku w sprawie sygn. akt II K 1247/13:

1. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył wobec oskarżonego A. S. postępowanie karne na okres próby 1 roku,
2. na podstawie art. 67 § 3 k.k. zasądził od oskarżonego A. S. na rzecz oskarżyciela prywatnego A. M. kwotę 2.000 złotych tytułem nawiazki,
3. zasądził od oskarżonego A. S. na rzecz oskarżyciela prywatnego A. M. kwotę 1.230 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 300 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Indywidualnej Kancelarii Adwokackiej adwokata W. D. w T. kwotę 615 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,
5. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 złotych tytułem opłaty, a wydatki postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego z urzędu wnosząc apelację i skarżąc wyrok w całości oraz na korzyść A. S..

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił, na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów postępowania tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów oraz nie rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, poprzez pominięcie zeznań M. B. jako nie istotnych dla sprawy pomimo, iż zeznania tegoż świadka miały istotną wartość dowodową.

W konkluzji wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca popierał wniesioną skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się być zasadna jedynie w takim stopniu, że uzasadniała zmianę wyroku w zakresie opłaty stanowiącej zryczałtowaną równowartość wydatków w sprawie z oskarżenia prywatnego.

Wbrew natomiast twierdzeniom skarżącego, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, a dotyczące sprawstwa oskarżonego w zakresie czynu z art. 157 § 2 k.k. są prawidłowe, gdyż stanowią wynik nie budzącej żadnej zastrzeżeń oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, a zarzuty stawiane w apelacji mają charakter polemiczny i opierają się wyłącznie na odmiennej ich ocenie.

Do poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa A. S. uprawniały Sąd I instancji głównie zeznania świadków w osobach pokrzywdzonego A. M., a ponadto K. G., P. S. i M. Z. oraz dokumentacja lekarska i wydana ich jego podstawie przez biegłego sądowego opinia sądowo-chirurgiczna. Ocena wartości tych dowodów została dokonana

wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym i jako taka w pełni korzysta z ochrony art. 7 k.p.k.

Zarzut podnoszony w środku odwoławczym obrońcy, zgodnie z którym w toku przedmiotowego postępowania Sąd I instancji w sposób niewłaściwy ocenił zeznania zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania świadka M. B., jest chybiony. W ocenie skarżącego zeznania naoczno świadka zdarzenia, jakim był M. B. korespondują z konsekwentnymi, spójnymi oraz logicznymi wyjaśnieniami A. S. i to właśnie ten materiał dowodowy winien był podstawą dokonania ustaleń faktycznych, wykluczających sprawstwo oskarżonego. Sąd Okręgowy zważył, że wbrew tym twierdzeniom, Sąd I instancji przy wydaniu zaskarżonego wyroku, miał na uwadze całokształt ujawnionego materiału dowodowego oraz wnikliwie i starannie rozważył wszystkie zebrane w sprawie dowody przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a w sporządzonym uzasadnieniu przedstawił w sposób przekonywujący dlaczego dał wiarę określonym dowodom i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Dotyczy to również oceny wyjaśnień A. S. oraz zeznań M. B., a także M. M.. Istotnie sąd meriti uznał, iż zeznania M. B. pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ale też podał przekonujące uzasadnienie swojego stanowiska: uznał bowiem, iż świadek ten nie był bezpośrednim świadkiem zajścia tj. samego uderzenia pokrzywdzonego, a jego depozycje dotyczą już tylko okoliczności mających miejsce po zadanych ciosie. Sąd Okręgowy zważył, że wykluczył obserwację momentu uderzenia A. M., jak też jego upadku, widział natomiast sytuację, gdy pokrzywdzony już leżał. W tej także sytuacji nie sposób jest uznać, zeznania w/w dotyczące tego, w jakiej odległości oskarżony przechodził koło pokrzywdzonego, nie mogą stanowić podstawy ustaleń odmiennych, aniżeli dokonano. Skoro M. B. nie obserwował pokrzywdzonego w chwili uderzenia, to trudno jest wnioskować, że odległość, jaką opisuje (pomiędzy pokrzywdzonym, a oskarżonym) dotyczy właśnie momentu zadawania ciosu przez sprawcę. Oczywistym jest, że niekiedy to właśnie okoliczności następujące po głównym zdarzeniu są podstawą dokonywania ustaleń w zakresie sprawstwa, ale sytuacja taka nie ma miejsca w przedmiotowej sprawie. Występują w niej bowiem naoczni świadkowie zdarzenia i opis uderzenia zadanego przez A. S., opisywany przez pokrzywdzonego, znajduje potwierdzenie tak w zeznaniach świadków, którzy widzieli sam cios (P. S.), bądź też w zeznaniach świadków, którzy – tak jak M. B. – zarejestrowali zdarzenie dopiero z momentem przewrócenia się pokrzywdzonego na podłogę (K. G., M. Z.). Nie bez znaczenia jest także fakt, że już na terenie dyskoteki Faktoria świadkowie (P. S., M. Z.) nakrzyczeli na oskarżonego, za uderzenie zadane koledze. Nie sposób jest także inaczej, aniżeli próbą załagodzenia sytuacji, wytłumaczyć nocnej wizyty bezpośrednio po zdarzeniu pod domem A. M. oskarżonego oraz jego kolegi. Także motyw zazdrości oskarżonego o świadka M. M. - wieloletnią jego partnerką, potwierdzają tak zeznania M. Z., jak i pośrednio zeznania samej kobiety. Sąd odwoławczy zważył także, iż mija się z logiką ocena zeznań M. M. dokonana w środku zaskarżenia. Obrońca z wypowiedzi świadka, w która zeznała, iż nie zauważyła twarzy napastnika i w ogóle nie wie, jak wyglądał, wywodził bowiem, że nie był to A. S..

Opinia biegłego chirurga dostatecznie także wyjaśnia możliwości powstania na ciele pokrzywdzonego śladów umiejscowionych w różnych częściach ciała od jednego tylko uderzenia (uraz wtórny, odczyn poszczepienny).

Reasumując powyższe należy stwierdzić, że słusznie uznał Sąd Rejonowy, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził sprawstwo oskarżonego. Okazał się on bowiem na tyle pełny i wyczerpujący, że pozwolił na dokonanie ustaleń w zakresie sprawstwa oskarżonego, bez potrzeby sięgania po dodatkowe dowody, takie jak nagranie z kamer monitoringu, a co więcej, że pozwalał on na uznanie, iż okoliczności popełnienia przez A. S. uszkodzenia ciała nie budzą wątpliwości.

Ocena społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i spełnienie przez w/w przesłanek uzasadniających warunkowe umorzenie postępowania karnego, o jakich mowa w art. 66 § 1 i 2 k.k., również nie budzą wątpliwości. Wymiar okresu próby oraz wysokość orzeczonej nawiązki znajdują uzasadnienie w realiach sprawy.

Wniesiona apelacja okazała się natomiast podstawą do zmiany zaskarżonego orzeczenia, na korzyść A. S., w zakresie punktu 3 wyroku i rozstrzygnięcia dotyczącego kwoty 300 złotych opłaty uiszczonej przez oskarżonego łącznie z wniesieniem prywatnego aktu oskarżenia. Kwestię zwrotu uiszczonej przez oskarżyciela prywatnego kwoty zryczałtowanej równowartości wydatków reguluje art. 622 k.p.k. Zgodnie z jego treścią, w razie warunkowego umorzenia postępowania Prezes sądu zarządza zwrot uiszczonych przez oskarżyciela prywatnego zryczałtowanych

wydatków w całości. Co do zasady, zwrot oskarżycielowi uiszczony przez niego zryczałtowanej równowartości wydatków następuje na podstawie zarządzenia prezesa sądu po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie (podobnie D. Hryniewicz, L. Wojgienica (w:) L. Błystak, A. Daczyński, D. Hryniewicz, L. Wojgienica, Koszty..., s. 628-629). Przeciwna interpretacja prowadzić może bowiem do obciążania oskarżonego kosztami ryczałtu, pomimo, że zostanie on zwrócony oskarżycielowi prywatnemu. Jak wynika z zaskarżonego orzeczenia, niebezpieczeństwo takie nie jest tylko pozorne, gdyż w sprawie doszło właśnie do nałożenia na oskarżonego obowiązku zwrotu tej kwoty bezpośrednio oskarżycielowi prywatnemu, co w sytuacji ewentualnego braku dobrowolnej zapłaty, wiązałoby się z koniecznością dochodzenia przez pokrzywdzonego w/w sumy na drodze (niepewnego) postępowania egzekucyjnego. Dokonana przez sąd odwoławczy zmiana w zakresie wyeliminowania z punktu 3 wyroku rozstrzygnięcia o zasądzeniu od A. S. na rzecz A. M. kwoty 300 złotych wniesionej tytułem opłaty, spowodowała jednocześnie, iż wyeliminowano występującą w wyroku sprzeczność co do „wydatków postępowania”. Wydatki te, to przecież właśnie m. inn. zryczałtowana, w/w kwota 300 złotych. W tej sytuacji zasądzenie jej od oskarżonego na rzecz drugiej strony procesu (punkt 3 wyroku) i jednocześnie przejęcie „wydatków postępowania na rachunek Skarbu Państwa” (punkt 5 wyroku), pozostawały w sprzeczności. Dokonana natomiast w toku postępowania odwoławczego zmiana orzeczenia, pozwoliła na prawidłową reakcję w zakresie zryczałtowanej równowartości wydatków w sprawie z oskarżenia prywatnego, zabezpieczyła uprawnienia pokrzywdzonego w zakresie jej odzyskania i była zgodna z kierunkiem zaskarżenia.

Jednocześnie zwrot zryczałtowanej równowartości wydatków na podstawie art. 622 k.p.k. nie przesądza jeszcze kwestii poniesienia innych kosztów procesu, np. wydatków oskarżyciela związanych z ustanowieniem zastępstwa procesowego. W tym zakresie zastosowanie znajdują bowiem przepisy wymienione w części dyspozytywnej orzeczenia.

W pozostałej części wyrok, jako odpowiadający prawu, utrzymano w mocy.

Na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 i § 16 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 (Dz. U. Nr 163 poz. 1348) Sąd Odwoławczy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokat W.P. kwotę 619,92 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Na podstawie przepisów powołanych w sentencji wyroku Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, uznając, że uiszczenie ich w sytuacji materialnej oskarżonego nie wiąże się z nadmierną uciążliwością.